



edycja 2

Zamój ski

oprowadzacz





Drodzy Turyści i Mieszkańcy Miasta!

Po wielkim sukcesie pierwszego wydania przedstawiam Państwu nowy „Oprawdacz Zamojski”.

Drugie wydanie, podobnie jak pierwsze, zawiera propozycje tras stworzonych przez osoby, które miasto znają najlepiej – czyli mieszkańców.

Zamość skrywa w sobie piękne miejsca i nietuzinkowe historie, które będziecie mogli odkryć wybierając najbardziej pasującą opcję szlaku.


W „Oprawdacz Zamojskim” znajdziecie niezwykle mix tras do wyboru. Spacerując po mieście dowiecie się m.in., gdzie są najfajniejsze instaknapy, jakie niezwykle legendy kryje w sobie Zamość, gdzie warto wybrać się na rodzinny spacer i co zrobić, żeby zobaczyć Zamość z lotu ptaka.

Jest też coś dla fanów hip-hopu i zdrowego stylu życia.

Jednym słowem – każdy znajdzie w nim coś dla siebie.

Zapraszam na niezwykłą podróż po mieście z niezwykłym przewodnikiem.




Andrzej Wnuk
Prezydent Miasta Zamość

Zamość

to najpiękniejsze

miasto

w Polsce!

Zapraszamy Cię drugi raz w podróż po Zamościu. Na nowo. Od innej strony.
Ten przewodnik to gotowiec.
Przygotowany przez Mieszkańców!
Zapraszamy do Zamościa!
Zawsze!



*kod qr
do oprowadzaczowych
map!*





TAXI

po Zamościu



Karolina Gubała – studentka Akademii Zamojskiej oraz pracownik zamojskiej firmy DERKOM. Prywatnie żona Mateusza i właścicielka czworonoga o imieniu Hugo. Człowiek orkiestra, pozytywnie zakręcona, śpiewa, maluje i tańczy. Uwielbia czytać książki, najbardziej te w tematyce true crime.

Marek Łagoźny – właściciel firmy Padwa Taxi. Jego pasją jest motoryzacja. Uwielbia regularne wycieczki po Roztoczu.

K: Mam na imię Karolina. Jestem studentką Akademii Zamojskiej. Jak przystało na prawdziwego studenciaka staram się łączyć naukę z pracą, ale znajduję też czas na trochę przyjemności i szaleństwa (zwłaszcza tego nocnego!).

M: A ja jestem Marek Łagoźny. Jestem właścicielem firmy Padwa Taxi i aktywnie działającym kierowcą. Nocne trasy po Zamościu to moja specjalność, dlatego razem z Karoliną pokażemy Wam odrobinę możliwości nocnego życia w naszym mieście.

K: No to lecim! Nie od dzisiaj wiadomo, że najciekawsze miejsce okaże się beznadziejne bez odpowiednich ludzi przy boku, więc koniecznie zabierz ze sobą fajne towarzystwo!

Trasa:

- Seta i Galereta
- METRO
- WARKA
- Broadway

Czas:

wszystko zależy od Ciebie, ale przybliżony czas nocnych wojaży to: jakieś 20/30 minut

Dystans:

ok. 1,5 km

M: Wieczorową porą warto wstąpić na Rynek Wielki, na którym jest sporo klimatycznych kawiarenek, restauracji czy pubów z dobrym jedzeniem. Na miłośników pizzy czeka między innymi Verona czy Aleje Smaku. Dla tych, którzy wolą kuchnię japońską, polecamy Oedo Sushi.

K: Ja lubię zacząć od najlepszej galarety, wybornych flaczków i nie można zapomnieć o epickich wściekłych psach serwowanych przez właścicielkę! Nigdzie takich nie znajdziesz! Miejscowi już pewnie wiedzą, że mówię o miejscu SETA i GALARETA na Starym Mieście - koniecznie na początek nocnej przygody.





M: Sobotnia noc u mnie to też nocne zamówienia na dowóz kebabów i piwka. Wtedy zakupy robię w Al-ladyn Kebab & Strefa Burgera, które są otwarte do późnych godzin nocnych i w Biedronce na Lwowskiej, która otwarta jest całą dobę.

K: Ja na kufel czarnego Kozelka i partyjkę bilarda chodzę do Klubu bilardowego METRO, a potem całą ekipą idziemy rozgrzać delikatnie struny głosowe na karaoke do Pijalni WARKA.

M: Ludzi, którzy pośpiewali w Warce, często odwożę na nocne densy do BROADWAY'a.

K: To prawda – wszystkie drogi prowadzą do Broadway'a! Najlepsze brzmienia, każdy znajdzie coś dla siebie: latino, disco polo, a może techno? Tutaj nie ma ograniczeń! Bawimy się do białego rana przy muzyce granej przez profesjonalnych dj'ów i świetnych drinkach serwowanych w barze.

M: Ja nad ranem całą załogę rozwożę pod same domy. Przy okazji nasłucham się tu wieceelu ciekawych opowieści z tych nocnych eskapad.



Czy wiesz, że...

Zamość był w XX wieku
miastem wojewódzkim



Zamość jest miastem rond,
bo ma ich aż 23



powierzchnia Zamościa
wynosi 30,34 km²



w sezonie letnim
z wieży zamojskiego ratusza
odgrywany jest każdego dnia
o godz. 12.00 hejnał zamojski
na trzy strony świata



wysokość ratusza to 52 metry



Hip Hopowo

Pragmaton to hip hopowa grupa, w skład której wchodzi Żaba (Łukasz Kucharski), Menski (Tomasz Marczewski) oraz producent „theGarageStreet” (Mikołaj Pędziński). Zespół powstał na początku 2022 roku w Zamościu i wydał jak do tej pory jeden album zatytułowany ZERO ZERO JEDEN, który ukazał się wiosną 2023. Album zawiera 13 utworów, a najpopularniejsze to Patent, ZMC, Ostatnio, Mógłbym i We własnej osobie. Zajrzyjcie na ich kanał na YouTube PRAGMATON.





~Tomasz Marczewski

To niezwykle miejsce, miasto hetmańskie nasze.
Otwórz mapę!
W kilku wersach cię oprowadzę.

Hej turysto! Wejdz na rynki Starego Miasta
Wodny, Solny i Wielki, bądź tam punkt dwunasta.

Wzdłuż ceglastej ściany wybierz się na spacer
Brama Lwowska, Nadszaniec na dachu znajdź armatę.

Lubisz ZOO? Jestem pewny!
Krokodyl już czeka. Jeśli też bywasz głodny,
to Peron polecam.

Graffiti w stolicy ciągnie się wzdłuż Puławskiej
w Zamościu na Jana Pawła też jest ciekawie.
Jeśli strome wejście to dla Ciebie atrakcja,
wejdz na wał za rotundą zobaczysz pół miasta.

Obok parku jest stadion niespełnionych marzeń.
Kiedyś grano tam w futbol, dziś jest trochę inaczej.

Twierdza otwarta, nie mamy nic do ukrycia,
jak chcesz wejść do podziemia, szukaj Łosiewicza.



SALON PRASOWY

- prasa
- papierosy

- karty tel.
- chemia
- kosmetyki

- bilety
 - słodycze
- ZAPRASZAMY

- artykuły towarowe
 - karty telefoniczne
 - art. spożywcze
 - art. chemiczne i kosmetyczne
 - art. paparmiczne
 - art. farmaceutyczne
 - galanteria
- poradnictwo

~ Łukasz Kucharski

Żabaldo z Pragmatonu

Zapraszam i podziwiam to perła renesansu

Padwa północy strzał z armaty na Nadszańcu

Ta melodia o 12 jest hymnem tego miejsca

znasz Aleksandra Bryka grają jego hejnał

Kiedy kiszki grają marsza wszamaj cebularza

Ten regionalny przysmak znajdziesz u piekarza

Twierdza otwarta - śmigaj tak jak lubisz

miasto idealne nie ma opcji, że się zgubisz.



Restauracji cała masa za to jeden basen
Hetman Zamość okręgówka, może ktoś wyłoży kasę?

Zagramy w drugiej lidze tak jak było dawniej
tak w ogóle to jest fajnie, ale raczej latem.

Jesteś turystą wbijaj wydaj tu sałatę
Miasto jest niewielkie zapraszamy Cię na spacer.



Czy wiesz, że...

w herbie miasta
widnieje św. Tomasz



niegdyś najsłynniejszą zamojską
restauracją była Centralka



Orkiestra Symfoniczna
im. Karola Namysłowskiego
w Zamościu jest najstarszą
orkiestrą w Polsce

miasto Zamość
ma już ponad 440 lat



zamojskie zoo
powstało w 1919 roku
jako trzecie w Polsce
oraz jedyne szkolne zoo
w Europie



Agata Korcz – Rozłowska. Nie zna pojęcia nudy. Jak nie sprząta lub gotuje, to czyta i sama pisze książki. Marzy o wydaniu choć jednej z nich. Razem z rodziną uwielbia aktywnie spędzać czas na powietrzu.



Rodzinnie



1. Każdy fan muzyki to miejsce zna.
Często orkiestra koncerty tu gra.
Ciekawe, czy muzycy wraz z Panem Dyrygentem
relaksują się na placu zabaw przed występem.

Partyzantów 2a



2. Na ulicy, gdzie dużo kamieni powinno być.
Każde dziecko chciałoby żyć.
Aż dwa place zabaw się tam znajdują.
Wiele atrakcji dzieciom oferują.

Kamienna 17 i 6 są dwa place zabaw.

Jeden przy przedszkolu, drugi pośrodku Osiedla.

3. Najlepsze opinie ze wszystkich placów zabaw ma.
Każde dziecko zapomni tu o smutku raz dwa
Atrakcji i zabaw czeka tu bez liku
Zabraknie cyferek na krokomierza liczniku.

Bulwar Zygmunta Noskowskiego


4. Na osiedlu Promyk często świeci słońce.
Rozganiają chmury dzieci, świetnie się bawiące.
Bawią się między Grunwaldzką i Asnyka.
Na podwórku Nivea z radości dostają bzika.

Henryka Sienkiewicza 5 i Grunwaldzka 46

5. Trochę na uboczu. Trochę schowane.
Wyciągnijcie tam koniecznie tatę i mamę.
Plac zabaw z małą siłownią na ul. Osiedlowej się znajduje.
W gratisie zdjęcie z bajkowym murałem oferuje.

Osiedłowa 10






6. Polecamy Wam spacer wzdłuż Topornicy. Przyjazne dzieciom miejsca znajdziecie w okolicy Centrum Rozrywki z trampolinami i kręglami. Oraz fajny plac zabaw z klasycznymi huśtawkami. **Włociańska 20.**

7. Zamojski park jest miejscem wytchnienia. Kontakt z naturą jest receptą na zmartwienia. Najnowszy plac zabaw przy parku się znajduje. Wielkie uśmiechy na twarzach dzieci gwarantuje. **Studzienne 51**

8. Gdy już popływacie i ponurkujecie. Ale na zabawę siły dalej macie. Plac zabaw energią Waszą spożytkujecie. Fajne wspomnienie Wam zafunduje. **Prymasa Stefana Wyszyńskiego 43A**



Czy wiesz, że...

pierwszym ordynatem był
Jan Zamoyski (1542-1605);
ostatnim – 16. ordynatem
– był również Jan Zamoyski
(1912 -2002)



legenda Stołu Szwedzkiego
wywodzi się z Zamościa



miasto można zwiedzać
szlakiem leśmianowskich
krasnali, które są rozrzuco-
ne po całym mieście



w 1999 odwiedził nasze miasto
papież Jan Paweł II



najstarszą akademią w Polsce
była po Lwowskiej i Krakowskiej –
Akademia Zamojska



Włoska robota



Jesteśmy polsko-włoską mieszanką wybuchową. Łączy nas miłość do sztuki i dobrego jedzenia. Od kilku lat prowadzimy włoską pizzerię Piazza Grande na Rynku Wielkim w Zamościu.



Zamość jest pięknym miastem. Mieszkając w nim, często nie doceniamy jego wyjątkowości. Znamy osoby, które tylko raz do roku wybierają się na spacer do parku czy na Rynek Wielki. My doceniamy, kochamy ZAMOŚĆ! Gdy mamy wolne, uwielbiamy się włóczyć. Mamy swoją ulubioną trasę i chcemy się nią z Wami podzielić.

Spacer rozpoczynamy na parkingu przy Bramie Szczebrzeskiej. Przechadzając się długim, drewnianym mostem, czujemy się wyjątkowo. Witą nas Leśmianowski Szewczyk. Wrocław ma swoje krasnale, a Zamość ma wyjątkowe rzeźby inspirowane twórczością Leśmiana.

Kierujemy się w stronę zamojskiej Katedry. Setki razy patrzyliśmy na misterne dekoracje, jednak za każdym razem, gdy jesteśmy w okolicy – przystajemy na chwilę, zamykamy oczy i wyobrażamy sobie Bernarda Morando nadzorującego proces budowy.

Trasa:

Brama Szczebrzeska – Katedra Zamojska – BWA – Galeria Zamojska – Rynek Wodny – mury Twierdzy



Czas:

ok. 15 minut, ale im dłużej, tym lepiej



Dystans:

ok. 1 km

Idziemy na ulicę Staszica. Odwiedzamy Biuro Wystaw Artystycznych. Staramy się odwiedzić każdą wystawę. Bardzo lubimy kontakt ze sztuką. Fajnie, że w Zamościu znajdują się miejsca oferujące wydarzenia artystyczne na wysokim poziomie. Po takim bliskim kontakcie ze sztuką skręcamy w ulicę Moranda i docieramy do Rynku Wodnego, gdzie siadamy na ławeczce przy fontannie i cieszymy się chwilą. Tu jest tak pięknie!



Potem idziemy w stronę kościoła św. Mikołaja. Pomiędzy ogrodzeniem kościoła a fortyfikacją znajduje się wąskie przejście, którym dojść można do klimatycznych mostków nad torami. Cieszymy się jak małe dzieci, gdy uda nam się zobaczyć pociąg. Z tego właśnie miejsca najbardziej lubimy patrzeć na Stare Miasto. Zamość jest piękny o każdej porze dnia i roku, jednak najpiękniejszy o zachodzie słońca. Kończymy spacer wędrując wzdłuż murów Twierdzy trzymając się za ręce. L'amore è nell'aria



Czy wiesz, że...

w Zamościu jest siedziba
LHS, która łączy Polskę
z Azją po torze
szerokotorowym



w podziemiach ratusza
znajduje się XVII-wieczny
zbiornik na wodę
oraz studnia



w 1992 roku Stare Miasto
w Zamościu zostało
wpisane na Listę Światowego
Dziedzictwa UNESCO



Zamość został zaprojektowany
przez włoskiego architekta
Bernardo Morando
i posiada unikatowy włoski styl



u zbiegu ulic
Orla/Sochaniewicza/Św. Piątka
znajdują się wyrobiska kredowe

Zamość niesamowity



Zamojskie Stowarzyszenie Kulturalne „Czerwony Smok” (wcześniej Zamojski Klub Fantastyki) od ponad dekady organizuje w Zamościu wydarzenia poświęcone fantastyce i grom, w tym spotkania literackie, planszowe, sesje gier fabularnych czy spektakle teatralne. Naszymi sztandarowymi przedsięwzięciami są Konwent Zamojskie Spotkania z Fantastyką (zwany popularnie ZSzeF-em) oraz Zamojskie Ferie z Fantastyką.

Trasa:
Figura św. Piątka – Bar u Jędrka – Dom Partii – Zamojski Dom Kultury – Brama Spotkań – Hotel & Spa Artis

Czas:
2h spacerem,
15 minut
teleportem

Dystans:
ok. 6 km

Witajcie Wędrowcy! Odnaleźliście zapiski sporządzone na podstawie dawnych dzienników skrybów i pisarzy, przez Zamojskie Stowarzyszenie „Czerwony Smok” odtworzone. Jako że nasze zrzeczenie para się gram fabularnymi i planszowymi oraz opowieściami fantastycznymi, zabierzemy Was w podróż szlakiem zamojskich niesamowitości, klątw, ruin oraz legend – tak tych dawnych, jak i współczesnych, miejskich. Pamiętajcie tylko, by przed wyruszeniem w drogę zebrać drużynę!

Podróż zaczynamy na ul. Świętego Piątka, przy tajemniczym obelisku. Ulica była dawniej traktem, a przy traktach grasowali zbójcy. Jednak w Dzień Męki Pańskiej cztery wieki temu niecy postępek udać się nie mógł, a ormiański kupiec otrzymawszy pomoc od mieszkańców Zamościa, postanowił ufundować widoczną figurę. Kilka wieków później to nie zbójcy czyhali na kupców, a gracze na wirtualne stwory, zwane „Pokemonami”.

Świątek-piątek, ruszać dalej trzeba! Kierujemy się w kierunku ronda, a po jego minięciu skręcamy w prawo. Po kilku minutach marszu ujrzymy szyld, zachęcający nas do skuszenia się na „hot-doga”. Choć miejsce jest zamknięte, zaglądając przez siatkę, ujrzymy charakterystyczne wagony i blaszanego rycerza. W „Barze u Jędrka” niezliczone godziny przy szklance piwa i muzyce blues-rockowych bardów spędzili okoliczni mieszkańcy oraz kreatywna młodzież – niektórzy bywalcy mieli nawet swój własny, potężny kufel. Niestety, dziś tu się już nie posilimy, czas zatem kontynuować podróż.

Maszerując dalej ul. Narutowicza po lewej stronie ujrzymy kolejne opuszczone miejsce, do którego nie wejdziemy – „Nieskończony Dom Partii”, jak głosi mapa

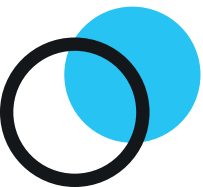


internetowa. Nieskończoność nie oznacza tu jedynie niedokończonej budowy, ale pozaczasowość tego obiektu. Partia przeminęła, a ruiny pozostały. Bywalczy zamojskiego konwentu – Zamojskich Spotkań z Fantastyką – pamiętać mogą, że niektórzy podróżnicy napotykali tu istoty z innych czasów i cywilizacji, a tunele pod tym budynkiem prowadzą ponoć do Moskwy. Uwaga: wstęp absolutnie wzbroniony, nawet dla najdzielniejszych poszukiwaczy przygód!

Przekraczając ul. Partyzantów docieramy do Zamojskiego Domu Kultury, kolebki naszego Stowarzyszenia i konwentu ZSzeF. Koncert, warsztaty, spektakl teatralny? Kto wie, co czeka Was w tym miejscu? Pamiętajmy, że dawniej na tej ziemi znajdował się stary cmentarz żydowski, zniszczony przez wojska niemieckie i radzieckie. Ponoć był pochowany tam sam Magid z Dubna, mędrzec i kaznodzieja, słynny ze swych przypowieści.

Ruszamy w stronę Starego Miasta. Lochy, duchy i dawne zwyczaje kompleksu staromiejskiego to temat na inną opowieść. Jednak nadszedł czas, by w końcu posilić się suto. W tym celu udajmy się do Bramy Spotkań, zwanej bardziej tradycyjnie Starą Bramą Lubelską. Wedle legendy to tędy przeprowadził Jan Zamojski nie byle jakiego jeńca – arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga. Der Deut-schmeister uległ bowiem wcześniej Hetmanowi w bitwie pod Byczyną. Obecnie mieszkańcy mówią o swoistej klątwie związanej z tym miejscem – ostatnimi laty żadna jadłodajnia nie była w stanie utrzymać się tu długo. Wiemy dobrze, że każda klątwa może być przełamana i to Wy, Wędrowcy, przystąpcie do rytuału jej odwołania, rozkoszując się w Bramie Spotkań wyśmienitym chlebem z Italii na tarasie, z którego rozciąga się widok na park zamojski.

Każda drużyna poszukiwaczy poszukuje przybytku, w którym zazna odpoczynku i snu. My polecamy ten, który znajduje się przy drodze na Lublin, opatrzony pierwszym numerem w Sitańcu. Artis Hotel & Spa zapewni nie tylko nocleg, ale był także miejscem odkrycia starożytnego artefaktu – znaleziono na jego terenie kości mamuta.



Czy wiesz, że...

w 1994 r. w Zamościu powstał największy na świecie obraz, który trafił do Księgi Rekordów Guinnessa.

Obraz miał 17 830 m² powierzchni.

Malowało go 10 osób.

Zużyto 1300 kg farby emulsyjnej, 500 kg suchego pigmentu i 200 kg kredy



największe w Polsce zbiory ilustracji ma w swoim posiadaniu

Biuro Wystaw Artystycznych Galeria Zamojska



w Zamościu znajduje się najstarsza polska apteka. Została ona założona w 1609 r.
przez kształconego w Padwie lekarza Szymona Piechowicza



Kapliczki i krzyże

Artur Witkowski – archeolog z pasji i zawodu, konserwator zabytków, autor publikacji badawczych. Urodzony w Sokołowie Podlaskim. Z Zamościem związany od 1983 r. Ma za sobą 40 lat pracy zawodowej związanej z ochroną zabytków. Największe odkrycia archeologiczne: dawna zabudowa z okresu morandowskiego pod dzisiejszą Akademią, wyrobiska kamienne (ul. Peowia-ków), badania fortyfikacji. Inne zainteresowania to dobra książka, film i muzyka w dużej ilości.



Są z nami niemal od zawsze, towarzyszą nam w metropoliach, dużych i małych miastach, wsiach, przy drogach, na miedzach. Często bezimienne, upamiętniają wydarzenia i tej Wielkiej Historii i tej małej, lokalnej a nawet rodzinnej czy pojedynczych osób. Są też dowodem wiary, tradycji, wdzięczności za dobro, które pojawiło się w życiu fundatorów. Kapliczki i krzyże. Są także i w Zamościu – bo jak mogłoby być inaczej. Większość z nich nie oparło się upływowi czasu, często zapomnieniu czy też potrzebom rozwijającej się przestrzeni miejskiej. Ale sporo z nich przetrwało. Zapraszamy turystów, ale i mieszkańców, do zapoznania się i odwiedzenia zabytków wybranych przez autorów niniejszego mini-przewodnika. Jeżeli macie jakieś informacje, przekazy, opowieści itp. dotyczące tych obiektów, prosimy: przekażcie je do Wydziału Promocji UM przy ul. Kołtataja 1 w Zamościu.

1. Kaplica p.w. MB Królowej Polski, os. Słoneczny Stok (między blokami Hrubieszowska 16 i 20).

Pierwsza wzmianka pochodzi z 1902 roku, wówczas znajdowała się tu jedynie figura. Kaplicę wybudowano w 1930 roku wg projektu T. Zaremby; fundatorką była M. Gielecka. 30.IV.1930 – poświęcenie.

Kaplica murowana, prostokątna, zamknięta półkoliście, dach dwuspadowy oparty na rzucie budynku, zwieńczony „sygnaturką” szalowaną z oknami półkolistymi i ażurowym żeliwnym krzyżem, wgłębione wejście ujęte kolumnami, we fryzie inskrypcja, drzwi zamknięte półkoliście, przeszkłone. Wyposażenie wotywno historyczne i współczesne.

2. Kaplica Matki Boskiej. Ul. Majdan 110.

Wybudowana w 1950 roku wg projektu T. Zaremby, ku czci pomordowanych podczas okupacji mieszkańców Majdanu.



Kaplica murowana, dach dwuspadowy z okapem, kryty blachą, gzyms, wgłębione wejście ujęte 2 kolumnami, zamknięte półkoliście (drzwi przeszklone), wewnątrz ołtarzyk z kolumnami, wyposażenie wotywnie współczesne. Tablice z nazwiskami w fasadzie.

3. Kapliczka. Ul. Szczepieszka 86.

Kaplica z początku XX wieku; murowana, dach wysoki dwuspadowy, kryty dachówką, szczyt profilowany, zwieńczony krzyżem, naroża z przyporami zwieńczonymi krzyżem (w fasadzie uskokowymi), wejście ostrołukowe z niską kratą mocowaną na stałe, wokół kaplicy opaska z kostki brukowej, wyposażenie wotywnie współczesne.

4. Figura Św. Piątek. Ul. Św. Piątka 15.

Najciekawsza i najbardziej „tajemnicza”; pochodzi prawdopodobnie z drugiej ćwierci XVII wieku. W 1938 restaurowana wg projektu J. Juszczyka; ponownie – w 1980 restauracja. Oryginalne maski wmurowane w ściany sieni I piętra Ratusza w 1938 roku. Kamienna czworoboczna „kapliczka” z płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny Męki Pańskiej i maski, posadowiona na ośmiobocznym wysokim słupie i cokole.

5. Znana w literaturze jako pomnik tatarski. Ul. Lwowska 40.

Pierwotnie przypuszczano, że pochodzi prawdopodobnie z XVII-XVIII wieku. Wykonane badania zweryfikowały tę, jakże ciekawą hipotezę, datując ją na XIX/XX wiek. Jest to niski obelisk na fundamencie ceglany, z licznymi warstwami pobiąły. Pierwotnie zapewne na górze znajdował się krzyż.

6. Figura Św. Jana Nepomucena. Ul. Lwowska 6A.

Figuralna kapliczka z 1850 roku, tablice inskrypcyjne z 1863 (oryginalne niezachowane). Fundatorem tablic był baron Mat-



tthias Gottfried von Wunschwitz – wotum wdzięczności za wstawienie i pomoc św. Jana Nepomucena w uwolnieniu go z niewoli tureckiej. Jest to kamienna rzeźba figuralna na wysokim cokole z tablicami inskrypcyjnymi w języku łańciskim i schodkowej podstawie. Ogrodzenie żeliwne, wokół wysoka zieleń.

7. Figura NMP Niepokalanie Poczętej. Ul. Majdan.
Wzniesiona w 1908 roku – kamienna rzeźba na cokole, cokół z inskrypcją, ogrodzenie żeliwne.

8. Figura św. Michała Archanioła. Brama Szczepczeska.

Jeden z najcenniejszych zabytków sztuki kamieniarskiej w Zamościu, datowana na 1770-71, autorstwa J. i J. Maucherów. Do lat 20-tych XIX wieku na Bramie Szczepczeskiej, w trakcie przebudowy Bramy ocalała ją i przeniósł na własną posesję S. Służewski. W 2021 roku „odzyskana” przez miasto i po konserwacji umieszczona na kamiennym cokole u podnóża wału, po wschodniej stronie Bramy Szczepczeskiej – wita i żegna turystów i mieszkańców, wkraczających do miasta od strony południowej.

9. Krzyż. Ul. Młyńska/Waryńskiego.
Wybudowany w 1906 roku, murowany, kamienny, czterostopniowy, zwieńczony żeliwnym krzyżem ażurowym, w partii środkowej „kapliczka” wnękowa, we wnęcie figura MB, inskrypcje, gzymsy profilowane, kolumienki, arkadki, dekoracja stylizowanych liści. Cokół murowany ze współczesną metalową barierką.

10. Krzyż choleryczny. Ul. Młyńska/Waryńskiego.

Krzyż z początku XX wieku, zlokalizowany obok krzyża nr 9, drewniany, z podwójnymi ramionami, malowany, od strony zachodniej współczesna „kapliczka” ze współczesnym wyposażeniem wotywnym.

11. Krzyż. Ul. Powiatowa 56.

Wybudowany w 1904 roku, trzystopniowy na dwustopniowym postumencie. W najniższym stopniu cokołu wnęką z obrazkiem, drugi stopień krzyża z dekoracją fryzu arkadkowego, krzyż z zakończeniami trójlistnymi, zwieńczony krzyżem metalowym.

12. Krzyż. Ul. Szczepczeska 30.

Wzniesiony w 1928 roku, murowany, na pięciostopniowym cokole, w partii środkowej „kapliczka” z figurą MB, poniżej inskrypcja, zwieńczony krzyżem metalowym, profilowane gzymsy, trójkątne frontoniki nad „kapliczką”.





Lot nad Zamościem?

Zastanawiałeś się kiedyś, jak wygląda Zamość z lotu ptaka?
Z Aeroklubem Ziemi Zamojskiej możesz to sprawdzić!

Przygotuj się na niezapomnianą i pełną adrenaliny przygodę lotniczą, w której doświadczysz wspaniałego widoku i poczujesz wolność unosząc się na wietrze.

Loty widokowe to świetna okazja do poznania świata z góry. Mogą też być niebanalnym prezentem, a nawet okazją do wyrażenia uczuć wobec swoich bliskich.

Najkrótszy – 10-minutowy lot samolotem dostarczy niezapomnianych wrażeń i pozwoli zobaczyć Zamość i okolice z powietrza. Lot 20- lub 30-minutowy pozwoli na zobaczenie Zamościa i dalszych zakątków naszego przepięknego Roztocza.

Loty widokowe gwarantują również wykonanie pięknych zdjęć i filmów. Z pewnością będziesz chciał podzielić się tymi chwilami z rodziną i przyjaciółmi...

Ile to kosztuje?

Trasa I

10 minut lotu nad Zamościem – 199 zł/os.*

Trasa II

20 minut lotu nad Zamościem i okolicą – 349 zł/os.*

Trasa III

30 minut lotu nad Zamościem i Roztoczem – 449 zł/os.*

VOUCHERY na przelot oraz pełną ofertę znajdziesz na stronie: www.aeroklubzamosc.pl/sklep
Szczegółowe informacje pod nr. 536 050 690.
Aeroklub Ziemi Zamojskiej
Mokre 115, 22 – 400 Zamość
email: aerozam@wp.pl

*sprawdź aktualne ceny na www.aeroklubzamosc.pl



Instaknajpy

Cześć,
nazywam się Ewa Sikora
i prowadzę konto lifestyle
na Instagramie pod nazwą: rodzinka2plus2



Chciałabym przedstawić Wam moje ulubione miejsca w Zamościu, gdzie możecie napić się pysznej kawy, zjeść smaczne ciacho, a latem skosztować pysznych lodów i oczywiście zrobić sobie w tych miejscach świetne zdjęcia!



Na początek zabieram Was na pyszne gofry do Pijalni Czekolady Chokolaterie. Wyjątkowa atmosfera zamojskiego rynku sprawia, że gofry smakują wybornie. A gdzie zrobić najlepsze zdjęcie? Polecam zewnętrzny ogródek, z którego w tle widać zamojskie kamienice i ratusz – idealne tło do zrobienia świetnego selfie.

Na ul. Bazylińskiej, tuż obok Rynku Wielkiego, mieści się urokliwa kawiarnia Arabeska. Wnętrze tego miejsca zachwyca. Jest kolorowo, a równocześnie elegancko. Tutaj

Trasa:

Pijalnia Czekolady Chokolaterie – Arabeska
– Mazagran – Vero

◆ **Dystans:** ◆
ok. 2.5 km

◆ **Czas:** ◆
40-60 min.



przy każdym stoliku wyjdzie Wam świetna foto instagramowa, zwłaszcza w towarzystwie pięknych ciast i deserów. Polecam spróbować serniczek i tort żydowski.

Jeśli zwiedzacie Zamość latem, to koniecznie wstąpcie do kawiarni Mazagran, gdzie serwują najlepsze wg mnie lody. Tuż obok znajduje się Synagoga, przy której warto zrobić sobie rodzinną, pamiątkową fotkę.



Po intensywnym dniu spędzonym na zwiedzaniu Zamościa, polecam miłośnikom kameralnych wnętrz i świeżo palonej kawy wybrać się do VERO. Kawiarnia znajduje się na obrzeżach miasta, przy Dworcu Autobusowym, na ul. Hrubieszowskiej 9. Już na samym wejściu poczujecie aromat świeżo palonej kawy. Ja osobiście jeśli tylko jest wolne miejsce, wybieram to na antresoli, bo właśnie tutaj wychodzą super zdjęcia. Wyjątkowy klimat tego miejsca oraz pyszna kawa sprawiają, że z pewnością będziecie tutaj wracać za każdym razem, kiedy będziecie w Zamościu.

Wszystkie te miejsca są dla mnie wyjątkowe, urokliwe i w każdym z nich zrobicie sobie super instagramowe fotki. Koniecznie oznaczajcie każde z tych miejsc, żeby inni też mogli je poznać i odwiedzić.



Questingi

Dla mieszkańców miasta jak i turystów odwiedzających Twierdzę Zamość, Stowarzyszenie "Pospolite Ruszenie" przygotowało trzy propozycje "samooprowadzającej" się trasy turystycznej - quеста.

Przedstawiono w nich oblężenia z lat: 1656 (atak Szwedów), 1813 (atak Rosjan) i 1920 (atak bolszewików). Poza dziejami Twierdzy, zwrócono uwagę na jej technologiczne aspekty, takie jak: budowa i wykorzystanie fortyfikacji, ich rozwój i zmiany koncepcji, a także zastosowanie starych umocnień w realiach wojny nowoczesnej. Każdy ze stworzonych questów poświęcony jest innemu wydarzeniu z historii twierdzy:

„Potęga twierdzy tropem szwedzkiej klęski z 1656 r.”

„10 miesięcy chwały – śladem bohaterów z 1813 r.”

„Polacy i Ukraińcy na straży Zamościa – szlakiem oblężenia z 1920 r.”

Questy zostały opracowane przez Marka Piwońskiego, projekt graficzny przygotowała Urszula Wrona.

Powstały one w ramach projektu „Na Wały! Niezwyciężona Twierdza Zamość” współfinansowanego w ramach programu "Podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej” Ministra Obrony Narodowej i konkursu „Zachowaj Pamięć”

Partnerem projektu było Muzeum Fortyfikacji i Broni Arsenał, z jego poziomu projekt koordynowała Kinga Kołodziejczyk.



Instrukcja

W tekście znajdziesz dwa rodzaje zagadek. Pierwsze wymagają odgadnięcia **pewnych słów**. Skorzystaj z wiedzy ogólnej, moich podpowiedzi lub wskazówek w terenie (w tym także ze znajdujących się w mieście tablic, plansz czy podpowiedzi mieszkańców).

Wpisz słowa w wyznaczone miejsce, a następnie przepisz wyróżnioną literę na odpowiednią pozycję w HASLE.



Drugi typ zagadki wymaga odgadnięcia **właściwej liczby**. Liczbę tę należy następnie zamienić na literę, korzystając z mojego szyfru. Odszyfrowaną literę przepisz na odpowiednią pozycję w HASLE.



SZYFR

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
13	7	2	10	8	16	23	9	17	21
K	L	M	N	O	P	R	S	T	U
20	14	11	3	6	18	12	19	4	22
W	Y	Z							
5	15	1							

Dziesięć miesięcy chwały – śladem bohaterów z 1813 roku

Zamość, założony w XVI wieku przez Jana Zamojskiego, padł łupem Austriaków w 1772 roku. W 1809 roku ofensywa wojsk Księstwa Warszawskiego wyzwoliła miasto. Unowocześnieniem fortyfikacji zajął się Francuz na polskiej służbie - **Jean Mallet**. Zgodnie z francuską sztuką obronną wznosił liczne fortyfikacje wysunięte przed linie murów twierdzy. Umożliwiały one aktywną obronę przedpola.

W tym czasie rząd prowadził rozmowy z właścicielem miasta, mające na celu wykup i upaństwowienie twierdzy. Negocjacje przerwała jednak wielka **wyprawa na Moskwę w 1812 roku**. Podczas gdy armia francuska i jej sprzymierzeni (w tym Polacy pod wodzą księcia Józefa Poniatowskiego) posuwali się na wschód, Zamość miał osłaniać kraj od znajdujących się na Wołyniu wojsk rosyjskich.

Kampania zakończyła się jednak tragicznie, a do kraju wróciła jedynie garstka ocalałych. W ślad za nimi w polskie granice wroczyły siły rosyjskie. Zmierzały one głównie w kierunku Warszawy, Krakowa, Śląska i Niemiec. W tym czasie Zamość został odcięty od reszty kraju i przypadał mu rola oblężonej twierdzy. Walki trwały od 22 stycznia do 25 listopada 1813 roku, czyli ponad 10 miesięcy. Heroiczna postawa obrońców skłoniła rosyjskiego generała do zaproponowania honorowej kapitulacji, na mocy której oficerowie mogli opuścić twierdzę z bronią, a żołnierze nie zostali zesłani na Syberię. Obrona Zamościa była jedną z najdłuższych w historii XIX-wiecznej Europy.

QUESTING

Dziesięć
miesięcy
chwały
– śladem
bohaterów
z 1813
roku



Opiekun questu:
Stowarzyszenie Popolite Ruszenie, e-mail: kontakt@popoliteruszenie.net
Opracowanie questu i projekt graficzny:
Łukasz Wrona i Urszula Wrona

Projekt „Na wały! Niewyćjętą Twierdzą Zamość” jest współfinansowany w ramach programu „Podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej” Ministerstwa Obrony Narodowej i konkursu „Zachowajmy w pamięci!”.

ORGANIZATOR



WSPÓLFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW



PARTNER



Cokol!

Jestem żołnierzem armii Królestwa Warszawskiego. W 1813 roku służyłem jako (I), potrzebny przy obronie i wzmacnianiu fortyfikacji. Rozpoznawano nas po emblemach noszonym na ramieniu. Dumny jestem fakcie z mojej (II). W mojej formacji wszyscy nosiliśmy taki zarost!

Podczas rosyjskiego oblężenia broniliśmy Zamościa się 4000 żołnierzy, a nieprzyjaciel miał nad nami dwukrotną przewagę liczebną. U nas dominował wiarus z (III) Pułku Piechoty, który stormowany został z mieszczaków Lubelszczyzny. Zabobonni mówili, że jego numer przynosi pecha, ale ja w to nie wierzyłem.

(I) s a r (II) r 13 y (III) 4

Broniąc twierdzę, wytrwaliśmy przez 10 miesięcy! Tymczasem pewien słynny wódz stwierdził, że nasze fortyfikacje pozwolą na prowadzenie obrony przez 3, a co najwyżej 6 miesięcy. Jeśli rozwiążesz moje zagadki, odkryjesz, o kim mowa.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18 19 20 21 22 23

ARTYLERIA

Obrona miasta wymagała skorzystania z armat, a więc także z prochu i kul. Aby tych ostatnich nie zabrakło, polecono mieszkańcom zbierać proch wystrzelony przez wroga i przynosić je do Arsenaku. Za każdy wyplacono cynamiu po (I) groszy. Doświadczenie było, ale obecnie władza pianaowych przetrwał w każdym z prostokątnych okien drugiego piętra Arsenaku.

Aby nasze armie mogły celnie strzelać, obokujajom je (II) (z fr. canon - działo) nic nie mogło zasłaniać widoku. Dlatego jeszcze przed oblężeniem wykonaliśmy przyrządk prace. Podjęto do krawędzi trawnika. Widzisz przed sobą przedpole twierdzy. To tam musieliśmy spalić wszystkie domy w promieniu (III)00 metrów. W innym wypadku pozwoliłyby one Rosjanom podejść ukrytym pod twierdzę, brakującą liczbę wyszukać, dodając 3 do liczby kowek stojących wzdłuż ulicy Zamkowej, od Prochowni w kierunku północnym.

(I) 16 (II) a 23 0 m (III) 21

DOWÓDZTWO

Przejdźmy ulicę Zamkową na północ. Po prawej stronie miniesz pałac (zwany też zamkiem), będący przez wieki rezydencją właścicieli miasta - Zamojskich. Podczas oblężenia XII Ordynatem Zamojskim był Stanisław (I) Zamojski. Nie wiesz, jak dokładnie brzmiało jego imię? Spójrz, czym wyróżzona jest ulica, którą maszerujemy.

W pałacu można było spotkać komendanta twierdzy Zamość - Maurycego Hauke (1775-1830). Miejsce to było wówczas kwatery główną polskich żołnierzy. W przypadku alarmu gromadzili się tutaj zdolni do walki piechurzy. Ja także!

(I) 3

UMOCNIENIA

Twierdza to przede wszystkim różnego rodzaju fortyfikacje. Obejrzyjmy teraz kilka ich rodzajów.

5 Najpierw nowosć. Umożliwiała ona skryte i szybkie przemieszczanie się żołnierzy pomiędzy umocnieniami. Poszukiwaliśmy, ceglanych tuneli, których nazwa brzmiała (I). Nie pomylił ich jednak z pobliską bramą. Są nieco mniejsze. Sprawdź, ile ich znajduje się w okolicy zbiegu ulicy Zamkowej i Królowej Jawisze (II)

6 Teraz wypróbuj w praktyce takie przejście. Wykorzystaj tunel znajdujący się bliżej Starego Miasta. Wyjdź w miejscu, w którym 200 lat temu wznosił się bastion, noszący numer (III). Mieszkańcy zwali go "Poniedziałkiem". W Zamościu są siedem bastionów, a ten z numerem jeden określamy "Piątkiem". Obecnie po jego krawędzi biegnie ścieżka spacerowa. Wejdz na nią po schodach.

7 Kolejny ważny punkt obrony odnajdź sam. Skorzystaliśmy go budować tu przed przybyciem Rosjan. 200 lat temu strzegł bastionu, a dziś jest wyspa i oblewa go woda stawu. Nazywamy go słonicozem. Imię moskalski małoin się obecnie do niego dostaje (IV)

(I) p 10 f 2 n (II) 1 (III) 22 (IV) 17

INICJATYWA

8 To my się broniliśmy, a Rosjanie byli stroną oblegającą. Potrafiliśmy jednak zaskoczyć wroga poza murami twierdzy. Mówi kalendarz opuścić po cichu miasto przez Starą (I) Lubelską, która powinieć się teraz odsłukać. 27 kwietnia w odległości ok. 1,5 km od murów stoczył zwycięskie starcie (II)

9 Zorganizowaliśmy wieści (III). Tak nazywa się niespodziewany wypad obronny poza mury. Dziś słowo to kojarzymy z wakacjami.

Zaatakowani Rosjanie ponieśli duże straty: 300 zabitych i rannych, 284 jeńców, 3 działa zdobyte, 3 działa zagważone

(I) 15 (II) w y 6 8

ŻYWNOSĆ

10

Największym zagrożeniem dla oblężonych jest głód. W Zamościu zgromadzone były zapasy na 3-4 miesiące walki. Przechowywano je w magazynach, które urządzone w suchych budynkach. Jednym z nich był kościół św. (I). Miniesz go po prawej stronie, idąc od bramy ulicą Akademicką.

11

Na szczęście latem wajujące strony zaważy rozjem. Otrzymałmy wówczas rożak: nieomawiaj z służbą wojskową. Wyprowadzono nas na przedpole, abymy mogli rosnać tam zboże. Mi przydzielono odcinek przy kolejnym punkcie wysuniętej obrony - rowelnie mającym kształt dwóch stykających się linii. Nasi chłopcy mieli na niego swoją nazwę, która kojarzyła im się z górną częścią ręki: (II). Dzie można w tym miejscu oglądać sztuki teatralne.

(I) 18 (II) d w r 14 k

ODWAĞA

12

Skoło jesteśmy znowu poza twierdzą, a przepierczujemy się jej zewnętrznym obwodem w kierunku wschodnim, to potem pokoludnym. W roku 1813 oddzielenie terenu tego pinalno kilkuset żołnierzy. Wymagało to od nich odwagi. W każdej chwili mogli zostać zaatakowani przez rosyjskich kozaków i zabrani do niewoli. Wypatrywać mogli ich oficer przez (I) (tak samo nazywała się fortyfikacja znajdująca się nieopodal). Jej study odkrył się za znacznie młodszym budynkiem koszar.

13

Żołnierze podnosili się na duchu opowieściami. Moja ulubiona dotyczyła wydarzeń z 1809 roku, gdy polskie wojsko wywołało Zamość z rąk austriackich. Udał się pod Bramę Lwowską. Wyobraź sobie, że w zdołaby ją wówczas Joanna (II). Jej nazwisko brzmia tak samo, jak nazwa największego polskiego ssaka. Była to pierwsza Polka, która otrzymała order Virtuti Militari.

14

Wkracz znowu do twierdzy. Po prawej stronie zobaczysz gmach nadszarca VII bastionu. W moich czasach był on znacznie mniejszy. Wiadzie się z nim jedna z najtragiczniejszych historii XIX wieku. Parę lat po zakończeniu oblężenia, gdy naszym krajem rządili Rosjanie, więziony tu był mój kolega z naszego pułku - (III) Łukasinski. Poszukaj informacyjnej tabliczki.

(I) 11 12 8 (II) 20 7 (III) 8 20 7

PIENIADZKE

15

Do prowadzenia wojny potrzebne są pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze. Żołnierze muszą otrzymywać żołd. Zwiększa podczas oblężenia, gdy ze względu na ogromne braki w zaopatrzeniu, wszystkie ceny rosną. W 1813 roku postanowiono wybić monety o nominale 2 złotych. Wykorzystano do tego srebro z kościoła franciszkanów. Udało się wybić (I) takich monet. To jedyny na ziemiach polskich monety wybite podczas oblężenia by odkryć tę czteroszyfrową liczbę, przypatrzyć się zachodniej fasadzie kościoła. A teraz zsumuj cyfry tej dużej liczby i wpisz w (II).

(I) 3 (II) 19

To już koniec naszej wędrówki. Pamiętaj, by odkryć hasło i dowiedzieć się, jaki znowu człowiek nie docenił twierdzy Zamość!

Instrukcja

W walkach o Zamość brało udział dwóch literatów - jeden po stronie polskiej, a drugi bolszewickiej. Ten pierwszy, choć dziś nieco zapomniany, uchodził za naszego najlepszego pisarza-bataliste. Na podstawie jego opowiadania powstał film "Szwadron". Drugi z pisarzy w swej twórczości uwiecznił przestępcze życie Odessy oraz doświadczenia służby w Konarmii.

Imiona i nazwiska obu literatów są hasłem tego questingu. Odkryjesz je, rozwiązując zagadki w 10 lokacjach Zamościa, w szczególności przy **tablicach pamiątkowych**.

Podejź do tablicy → w myślach ponumeruj litery tworzące napis → uwzględnij także cyfry i inne znaki! → przepisz w puste miejsce pod zagadką litery o określonym numerze → na koniec przepisz wyznaczone litery do hasła głównego!

przykład:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15			
16	17	18	19	20				
21	22	23	24	25				

Polacy i Ukraińcy na straży Zamościa - szlakiem oblężenia z 1920r.

Po raz ostatni w swojej historii Zamość bronił się w 1920 roku. W sierpniu, na froncie biegnącym od Mazowsza po Karpaty, trwały decydujące o losach wojny polsko-bolszewickiej walki. W połowie miesiąca zagrożoną Warszawę uratowała kontrofensywa polskich dywizji znad Wieprza. Nie rozstrzygnęła ona jednak losów całej kampanii.

Pod koniec sierpnia największym zagrożeniem pozostała **1. Armia Konna Siemiona Budionnego**, licząca wówczas ok. 15 000 żołnierzy. Oddziały spod Lwowa ruszyły na Zamość z zamiarem zaatakowania tyłów polskich wojsk. Aby do tego nie doszło, należało utrzymać miasto w polskich rękach.

Obroną kierował najwyższy stopniem oficer - Ukraińiec, **pułkownik Marko Bezruczko**, stojący na czele 6. Siczowej Dywizji Armii Czynnej Ukrainiejskiej Republiki Ludowej. Większość jej żołnierzy walczyła poza miastem, a dowódcy do dyspozycji pozostało ok. 400 wianusów. Polska załoga liczyła do 3000 ludzi, z czego większość służyła w 31. Pułku Strzelców Kaniowskich pod rozkazami **kapitana Mikołaja Bołtucia**. Budionny miał więc pięciokrotną przewagę! Mimo to, trwające 3 dni walki (**29-31 sierpnia**) zakończyły się sukcesem sojuszników. Konarmia została osłabiona i zmuszona do ucieczki. W jej trakcie została zaatakowana przez polskich kawalerię i pobita w bitwie pod nieodległym Komarówem.

Bitwa zamojska jest wspaniałym przykładem polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej.

QUESTING

Polacy i Ukraińcy
na straży Zamościa
- szlakiem
oblężenia
z 1920
roku



Opiekun questu:
Stowarzyszenie Pospolite Ruszenie, e-mail: kontakt@pospoliteruszenie.net
Opracowanie questu i projekt graficzny:
Łukasz Wrona i Urszula Wrona

Projekt „Na wały! Niewyciężona Twierdza Zamość” jest współfinansowany w ramach programu "Pobytymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej" Ministerstwa Obrony Narodowej i konkursu „Zachowajmy w pamięci”.

ORGANIZATOR



WSPÓLFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW



PARTNER

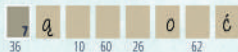


1 RATUSZ I WIEŻA

Choć obie strony dysponowały lotnictwem, to jednak najczęściej obserwowano ruchy wroga z wysokiego obiektu za pomocą lornetki. W Zamościu wybrano do tego celu ratuszową wieżę, liczącą **52 metry**. Zadaniem obserwatora było nie tylko śledzenie działań Konarmii, ale i **korygowanie** uwagi własnej artylerii.

W gmachu ratusza mieścił się **sztab obrony**, w którym kierowano walkami. Istotną była także _____ z dowódcami poszczególnych odcinków obrony oraz światłem zewnętrznym, za pomocą telefonów.

Odczytaj hasło z tablicy wmurowanej przed schodami ratusza.



2 DOM CENTRALNY

Obrona Zamościa miała miejsce dwa tygodnie po rozpoczęciu kontrofensywy znad Wierpią, którą osobiście prowadził **Józef Piłsudski**. Obroncy i mieszkańcy Zamościa wiedzeli więc, że bolszewicy zostali odparci spod Warszawy. Dodawało im to otuchy, a _____ to bardzo ważna rzecz!
Nasz wódz wyróżniał Zamość w lipcu i wrześniu 1920 roku. W obu przypadkach zatrzymał się w Domu Centralnym. W tym samym budynku mieszkał później Bolesław Żelazian.

Z tablicy mu poświęconej odczytaj hasło.

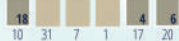


3 AKADEMIA

Wojna z bolszewikami była zagrożeniem dla narodu polskiego i ukraińskiego. Pamięto sporów o Lwów i Galicję Wschodnią, **Rzeczpospolita Polska i Ukraińska Republika Ludowa** zawarły w IV 1920 r. sojusz wojskowy. Na czele URL stał ataman **Symon Petlura**.

W miejscu, w którym od XVI do XVIII wieku działała Akademia Zamojska, w lipcu 1920 roku doszło do spotkania dwóch przywódców - Piłsudskiego i Petlury. Zapewne omawiali plany obrony przed naporem bolszewików. _____ przycynił się do ostatecznego zwycięstwa Polaków.

Do odczytania hasła użyj napisu nad drzwiami Akademii od strony ul. Akademickiej.



4 ULICA KOLEGIACKA

Tylko raz bolszewikom udało się dostać do Starego Miasta. Niewielki oddział przedarł się i spiął kolegiate. Został jednak szybko odparty. Gdyby nie poświęcenie żołnierzy, doszłoby do katastrofy. _____ to potrzebna broń! To na niego liczył **Wincenty Witos**, ówczesny premier, wzywając rodaków do ochotniczego wstąpienia w szeregi armii.

Hasło odczytaj, korzystając z tablicy poświęconej Witosowi przy ul. Kolegiackiej.



5 MOST NA ŁABUŃCE

Bolszewicy próbowali zająć miasto, podejmując ataki z kilku stron. Do jednej z najpopularniejszych potyczek doszło, gdy dotarli w okolicie mostu na Łabuńce. W takich chwilkach sytuację ratował zazwyczaj **kontratak polskich sił**.

Jak nazywa się ulica, którą jedzie się po tym moście?



6 CMENTARZ

Obrona Zamościa wymagała odwagi i poświęcenia. Zwycięstwo wojsk polskich i ukraińskich okupione było stratami - **ok. 250 żołnierzy poległo lub zostało rannych**. Część z nich spoczywa na cmentarzu parafialnym przy ulicy Peowików. _____ nie był im obcy!

Hasło odszyfrujesz z tablicy im poświęconej na tym cmentarzu.



7 DWORZEC

Linie kolejowe już w XIX wieku stały się niezbędne do prowadzenia wojen. Umożliwiły transport żołnierzy oraz donióż zaopatrzenia. Przydatne były szczególnie podłogi pancerne. Żołnierze i opancerzonych parowozów i wagonów uzbrojonych w karabiny maszynowe i armaty mogły wspierać walcującą w polu piechotę lub ewakuować ją z pola bitwy.

W obronie Zamościa walczyły 3 **ciągi pancerne**, które dały się we znaki Armii Konnej. Z przestrachem pisał o nich **stłynny pisarz, rodem z Odessy, służący w Armii Czerwonej**. Jeden z pociągów nosił nazwę **Zagorycz**, a nazwy dwóch kolejnych odgadniesz sam.

W tym celu podejź do obiektu rekreacyjnego dla zwierząt. Spójrz na fasadę.



8 ROTUNDA

Miasto broniło co najmniej 12 armat z 10. Pułku Artylerii Polowej. Dwie z nich zainstalowano w okolicy Rotundy, czyli dzikobitni wybudowanej w pierwszej połowie XIX wieku. Wysunięta ok. 500 m od linii Starego Miasta broniła pokusowego przedpola Zamościa. W tej właśnie okolicy walczył tenomy w 20-leciu międzywojennym polski pisarz. W swej twórczości odwoływał się do wojennych doświadczeń. Jako kanoniera musiała cęchować go _____.

Odkryjesz słowo, korzystając z tablicy upamiętniającej ofiary niemieckich zbrodni, znajdującą się po lewej stronie od wejścia.



9 NOWA OSADA

Przed nadejściem bolszewików Zamość został przygotowany do obrony. Zadanie to wykonali ukraińscy **espery**, którzy wykopalili _____ (**podpowieź w nazwie polubiskiej ulicy**) oraz rozbudowali drut kolczasty na wszystkich głównych podejściach do miasta. Jednym z głównych punktów obrony było wschodnie przedmieście, czyli Nowa Osada. Możesz na nie spojrzeć z Kadki nad katedrą wschodnią bastionu I.

W tej wschodniej części miasta możesz znaleźć ulicę, której patronuje dowódca 31. Pułku Piechoty.



10 KOSZARY

Aby neutralizować liczną przynawę wroga należało wykorzystać do obrony każdy punkt. Piechota obsadziła **stare, rosyjskie koszary na Przedmieściu Lubelskim** _____ - tym miał stać się obszar, na którym do bolszewików strzelano z każdego okna!

Hasło odszyfrujesz korzystając z napisu na cokole pomnika Piłsudskiego.



Na czym polega quest?

To gra i zwiedzanie w jednym. Przemierzając miasto, będziesz się mierzył z zadaniami. Dzięki temu poznasz tajniki dawnych fortyfikacji oraz odkryjesz jedną z zagadek Twierdzy Zamość.

Na drugiej stronie karty znajduje się mapa z zaznaczonymi lokalacjami. Każda z nich składa się z grafiki związanej z elementami fortyfikacji oraz zagadki. W grze znajdziesz **dwa rodzaje zagadek**. Pierwsze wymagają odgadnięcia pewnych **słów**. Skorzystaj z wiedzy ogólnej, podpowiedzi lub wskazówek w terenie. *(w razie problemów z dostępnością miejsc, skorzystaj z fotografii na <https://pospoliteruszenie.net/poruszak-zasady/>)*

Wpisz słowa w wyznaczone miejsce, a następnie przepisz wyróżnioną literę na odpowiednią pozycję w **HASŁE**.

Drugi typ zagadki wymaga wyliczenia właściwej **liczby**. Należy ją następnie wstawić w odpowiednie miejsce **RÓWNIANIA**. Aby wybudować twierdzę bastionową, trzeba było mieć umiejętności matematyczne, więc wykorzystajmy je także w grze!

Gdzie zacząć?

ARSENAL MUZEUM FORTYFIKACJI I BRONI
ul. Zamkowa 2

Ile trwa questing?

ok. 40 – 50 minut;
przejdiesz w tym czasie około ok. 2,5 – 3 km

Trasę można przemierzać w dowolnej kolejności.

Potęgą twierdzy – tropem szwedzkiej kłęski z 1656 r.

TWIERDZA ZAMOŚĆ – POCZĄTKI

Zamość jako twierdza powstał z inicjatywy Jana Zamoyskiego – hetmana i kanclerza wielkiego koronnego. Pierwsze prace rozpoczęły się w 1579 roku, a mury i diąg murów i bastionów zakończono w 1618 roku, już po śmierci fundatora. Miasto otoczyła sieć bastionów połączonych wałami, a plan obmyślono na wzór ludzkiego ciała – z pałacem jako głową, wodzącą spod niego główną ulicą, prowadzącą do bastionu VII, jako kregostupem, pozostałymi bastionami jako kończynami i ratuszem jako sercem. Twierdzę wybudowano w tzw. nowowłoskim stylu fortyfikacji bastionowej, wykorzystując przy tym polskie doświadczenia i rozwiązania. Z biegiem lat udoskonalano i rozbudowywano urządzenia obronne. Dzięki temu Zamość, nigdy nie zdobyty szturmem przez obce wojska, stał się jedną z najpotężniejszych twierdz Rzeczypospolitej, symbolem jej chwały i dumy.

ROK 1655 - ODPARCIE SZWEDZKIEGO NAJAZDU

W czasie Potopu większość ziem Korony została zajęta przez Szwedów. 26 lutego 1656 roku na czele wielopolszczyzny zjawił się pod Zamościem sam Karol X Gustaw. Wezwał Jana Sobiepana Zamoyskiego do kapitulacji, a później rozpoczął się ostrzał miasta z 40 dział. Pomimo tego oraz prób przekupstwa i obietnic, szwedzki król nic nie wskórał. Twierdza była zbyt potężna, by ją mógł zdobyć szturmem i zbyt dobrze przygotowana, aby ją oblegać. Po krótkim pobycie pod murami Szwedzi 1 marca się wycofali. Tym samym Zamość jako jedno z nielicznych miast (obok Czestochowy, Gdańska czy Ławicy) nie został zdobyty.

QUESTING

Potęga
twierdzy
- tropem
szwedzkiej
kłęski
z 1656
roku



Opiekun questu:

Słownictwo Pospolite Ruszenie, e-mail: kontakt@pospoliteruszenie.net
Opracowanie questu i projekt graficzny:
Marek Piwoński i Urszula Wrona

Projekt „Na wach! Niezwyciężona Twierdza Zamość” jest współfinansowany w ramach programu „Podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, podjęgniowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej” Ministerstwa Obrony Narodowej i konkursu „Zachowajmy w pamięci”.

ORGANIZATOR



WSPÓLFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW



PARTNER



ZAGADKA

Do usprawnienia obrony, już po wybudowaniu Twierdzy, poczyniono pewne korekty. Dzięki temu jeden z punktów stał się bardzo trudno dostępny dla szwedzkich najeźdźców. Liczba, która wyliczyz poniżej, wskazuje, o które z miejsc na mapie chodzi, a litery w hasle odsłonią przyczynę tego stanu rzeczy.

Wykonaj działanie, podstawiając wyniki zadań z odpowiednich lokacji:

$$\left(\frac{\quad + \quad}{\quad} \right) / \frac{\quad}{\quad} = \square$$

numer lokacji: **2** **7** **1**

Hasło znajdziesz pod mapą.

Bastion III – ul. Zamkowa

Wkrocz w przejście w murze koło Prochowni. Znajdź stanowiska strzeleckie, z którego możesz wystrzelić ponad krawężel umocnienia. Takie miejsce nazywano parapetem. Wypatrzy brame i prowadząca do niej kładka. Policz, z **ilu fragmentów muru** można było ostrzelać ludzi szturmujących bramę. Pomóż mi wynik przez liczbę strzelnic (dużych otworów w armaty i wąskich na broń ręczną), które znajdują się w bocznym murze bastionu naprzeciwko.

Wpisz wynik:

Robi się z tego większa liczba, prawda? Takie flankujące ułożenie murów zwiększało natężenie ostrzału w najważniejszych miejscach.



Arsenał – ul. zamkowa

Każda twierdza musi mieć miejsce do przechowywania zapasów broni. Arsenał znajdował się blisko wałów i pałacu ordynatów zamoyjskich, dzięki czemu broń była pod kontrolą. W XVII wieku przechowywano tam armaty ufundowane przez Zamoyjskich, jak i będące darem, np. miasta Rygi. Do dzisiaj znajdują się tutaj cenne obiekty historii militarnej. Warto odwiedzić to miejsce po skończeniu grzeł!

Przyglądnij się uważnie budynkowi z różnych stron. Ustal, ile lukowo sklepionych przejść znajduje się na parterze. Policz te, na tyle duże, aby z nich wytoczyć na kołach duże armaty. Dodaj do nich liczbę kwadratowych okien, które znajdują się na obu piętrach fasady frontowej (ze schodami).

Wpisz wynik:

Tyle dział mogło się tu znajdować w czasach Sobiepana Zamoyjskiego.



Brama Lubelska (stara) – ul. Królowej Jadwigi

Została wybudowana bezpośrednio w boku bastionu. Znajdują się na niej liczne patriotyczne i symboliczne odniesienia. Przyjrzyj się łacińskim napisom znajdującymi się **pod** kładką figurą, czyli personifikacją Matki Polski.

Wpisz łacińskie wyrazy określające personalia fundatora Twierdzy:



Liczba wyrazów będzie informacją o tym, z ilu wyrazów składa się główne hasło.

HASŁO

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Brama Szczepzaska – ul. Szczepzaska

4

Brama znajdująca się przy Katedrze prowadziła przez groble na mokradłach ku trasie na Lublin. Wykorzystanie podmokłych terenów wzmocniło obronę miasta od południa. Ponieważ bramy były słabym punktem każdej twierdzy, architekci dokładali starań, aby jak najlepiej je zabezpieczyć.

Rozejrzyj się. **Wpisz nazwy dwóch obiektów** utrdujących dojsie do Bramy Szczepzaskiej:

_____ często wypelniana wodą.

_____ 4

Do bramy prowadzi kładka zrobiona z _____ (nazwa materiału łatwopalnego).



Bastion I (pozostałości) – ul. Okopowa

5

Stać w rogu bastionu przy wejściu do kazamaty, wejść na schodki i przejść mostkiem nad torami kolejowymi, później skręć w lewo na drugi mostek i idź w stronę kościoła Franciszkanów. Zakończ przy wejściu do drugiej kazamaty. Stojąc nad torami, dobrze zobaczysz zarys bastionu.



Pozszczonej jego elementy otrzymały nazwy od rónych czesci ludzkiego ciała i kazdy powinien inną rolę.

Obronie przed przeciwnikiem znajdującym się na przedpolu służyły: _____ (przeszreni nad oczami)

Obronie przed nieprzyjacielem, który dotarł do fosy, przeznaczone były:

_____ (łącząc rękę z tułowiem)

_____ 11 14

Komunikacji z resztą umocnień służyła: _____ (podtrzymuje głowę)

_____ 2 17

Furta Wodna – ul. Moranda

Znajdujesz się między bastionem II a kazamatą boczną bastionu I. Przed sobą masz ceglana ścianę. Nie zwracaj uwagi na przejście, czyli Furte Wodną, gdyż w czasach Potopu jeszcze jej nie było. Bastiony pełniły rolę wysuniętych punktów obronnych, lecz nie miały istotną rolę pełnił łączący je mur. Na jego szczycie budowano stanowiska strzeleckie, co zwiększało się obrony bliskiej.

Aby dowiedzieć się, jak nazywano taką konstrukcję, policz, ile kroków dorosłego człowieka mieryła ściana pomiędzy wspomnianymi bastionami. W zależności od wyniku wybierz jedno z proponowanych słów:

między 100 a 200 - bateria
między 201 a 300 - kurtyna
między 301 a 400 - rawellin

Wpisz go tutaj:

_____ 13 6 18



Bastion IV – ul. Królowej Jadwigi

7

Mając za plecami pałac Zamoyjskich, przejść przez tunel w murze bastionu IV. Kolubryny tego bastionu toczyły walkę artylerijską ze szwedzkimi działami, zmuszając je do zamknięcia.

Wejść po schodkach na szczyt wału i przejść się po nim. Jaką literę przypomina? Liczba kresiek, tworzących tę literę, to liczba kierunków dalekiego ostrzału, który można było prowadzić z tego rodzaju konstrukcji obronnej. Pomóż mi wynik przez liczbę bastionów w Zamostku.

Wpisz wynik:

Twierdza mogła ostrzeliwać nadchodzącego wroga z aż tylu różnych stron. Imponujące, prawda?



Brama Lwowska (stara) – ul. Łukasinskiego

8

Pod ostoną bastionu VII ulokowano Bramę Lwowską (zwaną dawniej tomaszowską), która obsługiwała ważny trakt handlowy.

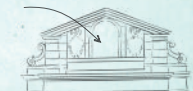
Było to reprezentacyjne miejsce, witające nadciągających gości lub właścicieli miasta. Bramę zbudowano w stylu toskańskim i ozdobiono licznymi zdobieniami. Mogli je oglądać z daleka szwedzcy rajcy, płażujący teren przed twierdzą w 1656 roku. Z pewnością, rok później obejrzał je z bliska Arvid Wittgenstein, wzięty do niewoli szwedzki marszałek.

Przyjrzyj się bramie od strony wjazdowej. U szczytu znajduje się płaskorzeźba patrona miasta. Jest to:

kłęczący u stóp Jezusa

_____ 5

_____ 15 12 19



Po bokach znajdują się zaś dwa założyciela miasta.



Mama Justyna i...
Mama Justyna.

Z nami mała Róża i Marysia - Rose Mery dla przyjaciół.

Hej Mama !



Wszystkie cztery lubimy spacerować. Poranny telefon i zbieramy się... Na dobry początek „Bulwar nad Łabą” - od tego zazwyczaj zaczynamy. „Przystanek Parkowa”? Pewnie! Szybka kawa i kierunek zoo! Idziemy, rozmawiamy. Mijamy mur zamojskiego zoo wzdłuż Łabuńki. Dużo graffiti. Fajne prace! A to niejedna „miejska galeria”. Wyprawa pod kolorowe ściany przy Al. JP II? Czemu nie!

Kolejny dzień, mijamy pomalowane garaże przy ul. Zamoyskiego! Kolorowo mamy też na Kamiennej! No i duże murale na ul. Peowiaków i przy Szkole Podstawowej nr 3.

Po drodze codzienna wymiana uśmiechów z miejskimi wlepkami.

Chwila odpoczynku i idziemy dalej!

Czas:

im więcej, tym lepiej



Polecane miejsca:

- Garaże przy Al. Jana Pawła II (vis a vis restauracji McDonald's)
- Mural "Powstanie Zamojskie" przy ul. Sikorskiego – ul. Brzozowa 19 B
- Mural poświęcony Bolesławowi Leśmianowi – ul. Peowiaków 38
- Bulwar wzdłuż rzeki Łabuńki, od strony Ogrodu Zoologicznego im. Stefana Milera w Zamościu
- Mural na budynku Szkoły Podstawowej nr 3 w Zamościu, ul. Orzeszkowej 43
- Garaże wzdłuż ul. Kamiennej

Anna Adamowicz –
kocha Zamość mi-
łością nieskończo-
ną. Mama Stasia
i sklepu ze zdrową
żywnością Goodi
Foodi. Człowiek
z tysiącem po-
mysłów na życie.
Szczęściara.



la
la
la po Zamościu

Zamość to miasto idealne pod wieloma względami, ale ostrzegam... zbudowane na bagnach. Raz stawiając w nim nogę, wciągnie Was już na zawsze. Należy mieć tu kilka miejsc, które warto odwiedzić i się z nimi zaprzyjaźnić. Kiedy ja odwiedzam nowe strony, Kocham jeść i próbować regionalnych specjałów, także i Was pokieruje w moje ulubione miejscówki, opływające w dobre i regionalne produkty. Na początek "Zielony Ryneček" przy ulicy Orzeszkowej, miejsce, gdzie przyjeżdżają lokalni rolnicy i od błędnego świtu możecie kupić świeże i ekologiczne specjały naszych ziem. Na naszym rynečku znajduje się także "Piekarnia Kucharscy". Kupicie tam pyszne cebulazę, pączki, tradycyjne chleby, pieczywo. Skoro jesteśmy w Padwie Renesansu, to nie mogę nie wspomnieć o pizzy. Przy dwukrotnie wspomnianym już Rynečku znajduje się Pizzeria "Il tempo" z 30-letnią tradycją, miejsce z przepyszną pizzą, którą musicie spróbować. Idziemy dalej, kolejny punkt warty uwagi to sklep "Goodi Foodi" (mieszczący się w Galerii Revia Park, tuż przy wyjeździe na Lublin) z ekologiczną żywnością, ziołami i wszystkim, co zdrowe. Znajdziecie tu regionalne miody, kawy, kiszon-



ki, świeże oleje oraz bardziej wyszukane produkty z kuchni całego świata. Na koniec zabiorę Was na Starówkę. Jeśli lubicie przywozić z podróży ze sobą pamiątki, które zostaną z Wami na długo, zapraszam do pracowni artystycznej "lalala ceramika". Można zakupić tam niepowtarzalne pamiątki nawiązujące do Zamościa i nie tylko.

Zapraszamy Wszystkich do Zamościa, poznajcie nasze idealne miasto!



Trasa:

„Zielony Ryneček”
– Galeria Revia Park
– Rynek Wielki

Dystans:

ok. 4,5 km

Czas:

ok. 1h, ale im więcej,
tym lepiej

wydawca: Wydział Turystyki i Promocji, Urząd Miasta Zamość

wydanie pod redakcją: Barbary Godziszewskiej

redakcja i teksty: Barbara Godziszewska, Paula Kniaź, Magdalena Bochniak, Katarzyna Figura, Agnieszka Rusin, Karolina Gubała, Marek Łagoźny, Tomasz Marczewski, Łukasz Kucharski, Agata Korcz-Rozłowska, Edyta Dudek, Giuliano Onori, Artur Harasim, Katarzyna Kuśmierczuk, Maciej Próchnicki, Ewa Sikora, Artur Witkowski, Agnieszka Tyłska, Justyna Pająk-Wojtaś, Justyna Proczka, Anna Adamowicz,

dtp, gfx: Kamil Pawliczuk

zdjęcia: Katarzyna Pomian

modele: Karolina Gubała, Marek Łagoźny, Tomasz Marczewski, Ania, Ewa, Olek i Agata Rozłowscy, Edyta Dudek, Giuliano Onori, Artur Harasim, Katarzyna Kuśmierczyk, Ewa Sikora, Artur Witkowski, Justyna Pająk-Wojtaś, Justyna Proczka, Anna Adamowicz

druk: Drukarnia ZAMDRUK, Skokówka, ul. Ogrodnicza 34

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do powstania drugiej edycji
Oprawdzacza Zamojskiego #promocjazamosc

Niniejszy przewodnik nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego.

Recenzje stanowią subiektywną opinię mieszkańców.

Informacje zawarte w niniejszym przewodniku są aktualne na dzień 31.10.2023 r.

Spacerując trasami zamojskich oprowadzaczy,
pamiętaj, aby nas oznaczyć!
#zamosc
#zamosc
#zamoscnaokraglo
#oprowadzaczamojski

Podoba Ci się przewodnik? – **napisz do nas!** promocja@zamosc.pl
Masz uwagi? – **napisz do nas!**
Chcesz być częścią kolejnej edycji? – **zadzwoń do nas** 84 677 24 94

Do zobaczenia!



-
-
- Oddaliśmy w Państwa ręce drugą edycję „oprowadzaczka zamojskiego”. Pierwsza edycja okazała się wielkim sukcesem – wciąż jest dostępna! – a ponieważ nasi mieszkańcy to wspaniali przewodnicy, ta idea współpracy poskutkowała kolejną odsłoną.
-

Tym razem zamościanie oprowadzili Was innymi trasami. Pokazali, gdzie można fajnie spędzić wieczór i pójść na imprezę oraz jak się poruszać po mieście. Z oprowadzaczka dowiedzieliście się, gdzie spędzić wolny czas z dziećmi, dobrze zjeść, mieszkańcy zabrali Was w świat zamojskiej fantastyki. Dla fanów zdjęć – poznaliście insta knajpy, w których możecie zjeść same smakowitości i zrobić relacje na social media. W oprowadzaczku znaleźliście również szlak pięknych kapliczek. Poza tym pokazaliśmy Wam Zamość z lotu ptaka – co oczywiście możecie powtórzyć sami. Dodatkowo zamojskie mamuśki specjalnie przetestowały trasy na spacer z wózkiem. Znaleźliście tu również ulubione miejscówki naszych mieszkańców, w których można kupić regionalne specjały i zdrową żywność.

Korzystajcie, notujcie, zwiedzajcie i kolekcjonujcie najpiękniejsze wspomnienia z Zamościa.



oprowadzacz
Zamój
+ + + + +
+ + + + +
+ + + + +
ski



www.zamosc.pl

IG: @miastozamosc_, @oprowadzaczamojski

FB: @miasto.zamosc.official

TikTok: @miasto_zamosc